

Sygn. akt I C 1518/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Aneta Fiałkowska – Sobczyk

Protokolant: Aneta Łokaj

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. S. kwotę 43 216 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. S. kwotę 382 zł tytułem renty, płatną miesięcznie z góry do dnia 10 – go każdego miesiąca, poczynając od 01 grudnia 2011 r.;

III. ustala, że strona pozwana (...) S.A. z siedzibą w W. ponosi odpowiedzialność wobec powoda A. S. za skutki wypadku z dnia 6 lipca 1998 r. mogące powstać w przyszłości;

IV. w pozostałej części powództwo oddala;

V. koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

VI. nakazuje stronie pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3 510 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych, od uiszczenia których powód był zwolniony.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I C 1518/11

UZASADNIENIE

Powód A. S. w pozwie przeciwko (...) S.A. w W. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej:

- kwoty 50 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 6 lipca 1998 r.;

- kwoty 25.591,29 zł skapitalizowanej renty z tytułu utraconych dochodów w okresie od grudnia 2008 r. do listopada 2011 r. z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- comiesięcznej renty uzupełniającej w wysokości 910 zł, płatnej do 10-go dnia każdego miesiąca, począwszy od grudnia 2011 r.

Ponadto, powód wniósł o ustalenie odpowiedzialności pozwanej wobec niego, za skutki wypadku z dnia 6 lipca 1998 r.

W uzasadnieniu pozwu, powód podniósł, że w dniu 6 lipca 1998 r. we W., przechodząc przez jezdnię po wyznaczonym przejściu dla pieszych, został potrącony przez samochód. Do wypadku doszło na skutek tego, że kierujący pojazdem nie zachował należytej ostrożności i bezpiecznej prędkości jazdy. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przez pozwanego ubezpieczyciela. W wyniku powyższego zdarzenia, powód doznał złamania kości czołowej z następowym krwawieniem przymózgowym, złamania kości zatoki szczękowej lewej, złamania kości oczodołu, kości nosa oraz wstrząśnienia mózgu. Pomimo stałego i trwającego ponad 10 lat leczenia oraz rehabilitacji, powód nie odzyskał pełnej sprawności psychofizycznej. Rozpoznano u niego encefalopatię pourazową z utrwalonymi skargami subiektywnymi takimi jak: wzmożona pobudliwość nerwowa, drażliwość, trudności w skupianiu uwagi, obniżenie sprawności funkcji poznawczych, zaburzenia pamięci świeżej – szczególnie procesu uczenia się. Ponadto, powód cierpi na bóle i zawroty głowy, zespół depresyjny pourazowy, pourazowy zespół psychoorganiczny ze spowolnieniem i inercją procesów psychicznych poznawczych, znacznym obniżeniem funkcji uwagi, praktyki dynamicznej, funkcji wzrokowo-motorycznych, funkcji językowych, zaburzeniami orientacji, abstrakcyjnego myślenia oraz funkcji wykonawczych, zaburzenia widzenia ze zwężeniem koncentrycznym pola widzenia, osłabienia słuchu i węchu, nerwobólu nerwu trójdzielnego po stronie lewej o charakterze przewlekłym, zespołu pozapiramidowego (uboga mimika twarzy, drżenie rąk, szczególnie prawej z upośledzeniem jej sprawności; pisanie, wykonywanie ruchów precyzyjnych), chroniczny nieżyt gardła i krtani na tle naczyńniaków krtani, z chrypką i drętwieniem kończyn.

Powód podniósł, że zgłosił szkodę ubezpieczycielowi, który przyznał mu łącznie kwotę 19 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Jego zdaniem jednak, suma ta nie kompensuje w całości doznanej przez niego krzywdy. W tej sytuacji, powód zawezwał pozwanego do próby ugodowej, ale do zawarcia ugody nie doszło. Zdaniem powoda, skoro komisja lekarska (...) S.A. orzekła u niego 56 % uszczerbku na zdrowiu, to przyznana suma zadośćuczynienia nie jest odpowiednia w rozumieniu art. 445 § 1 k.c.

Ponadto, powód podniósł, że na podstawie art. 444 § 2 k.c. domaga się zasądzenia na swoją rzecz renty z tytułu utraconych dochodów i zmniejszenia się widoków na przyszłość, wskutek rozstroju zdrowia będącego skutkiem wypadku. Podał, że do momentu zdarzenia pracował jako technolog ds. remontów w Zakładach Produkcyjno – (...) Sp. z o.o. we W.. W okresie od 1 stycznia 1998 r. do 30 czerwca 1998 r. jego zarobki wyniosły 7 270,50 zł brutto, co w przeliczeniu na miesiąc daje średnio 1 211,75 zł brutto. Wynagrodzenie powoda stanowiło w tamtym okresie 98 % przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Aktualnie, powód w dalszym ciągu jest częściowo niezdolny do pracy. Z tego tytułu otrzymuje rentę u wysokości 1 243,83 zł (netto). Powód otrzymuje również od strony pozwanej rentę wyrównawczą w wysokości 1 140 zł (netto) kwartalnie, co daje miesięcznie 380 zł (netto). Zdaniem powoda, przyznana mu renta uzupełniająca nie jest wystarczająca, skoro przed wypadkiem powód uzyskiwał wynagrodzenie na poziomie przeciętnego wynagrodzenia w kraju. Ponadto, powód zakwestionował obniżenie renty o 1/3 z tytułu możliwości zarobkowych związanych z częściową niezdolnością do pracy. Powód podniósł, że z wykształcenia jest inżynierem mechanikiem. Jego praca polegała m.in. na sporządzaniu rysunków technicznych, do czego jednakże konieczna jest bardzo wysoka sprawność psychofizyczna. Biorąc pod uwagę skutki wypadku oraz wiek powoda znalezienie pracy jest obecnie niemożliwe. Należy podnieść, iż powód może wykonywać jedynie pracę nie wymagającej dużego wysiłku fizycznego, nie obciążającej psychicznie.

Obecnie, zgodnie z informacją zamieszczoną na stronie Głównego Urzędu Statystycznego, przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw wynosi

3 617,16 zł brutto, co daje 2 586,34 zł netto. Zakładając, że wnioskodawca zarabiał 98 % kwoty przeciętnego wynagrodzenia, jego zarobki wynosiłyby w chwili obecnej 2 534,61 zł netto. Przyjmując, że powód otrzymuje rentę z ZUS w wysokości 1 243,83 zł netto oraz rentę uzupełniająca w wysokości 380 zł netto (łącznie 1 623,83 zł netto), różnica w zarobkach jakie otrzymywałby w chwili obecnej wynosi 910,78 zł netto.

Ponadto, z uwagi na wpływ zaistniałego wypadku na życie zawodowe powoda i otrzymywanie przez niego w okresie od stycznia 2009 r. do chwili obecnej jedynie renty, ZUS oraz renty uzupełniającej od strony pozwanej, powód wnosi o zwrot utraconych dochodów w wysokości 25 591,29 zł. Niniejsza kwota została określona poprzez wyliczenie różnicy pomiędzy wynagrodzeniem jakie otrzymywałby powód, tj. 98 % przeciętnego wynagrodzenia netto, a wysokością renty z ZUS oraz renty uzupełniającej, którą powód otrzymuje od pozwanej.

Żądanie ustalenia odpowiedzialności na przyszłość strony pozwanej, powód uzasadnił tym, że proces jego leczenia nie został zakończony. Z uwagi zatem na możliwość wystąpienia negatywnych konsekwencji zdarzenia, których nie można przewidzieć w chwili obecnej, żądanie ustalenia jest według niego zasadne.

W odpowiedzi na pozew, pozwany – (...) S.A. z siedzibą w W. – wniósł o oddalenie powództwa.

Pozwany przyznał, że w dniu 4 sierpnia 1998 r. powód zgłosił szkodę wynikającą z wypadku, na skutek którego doznał on między innymi urazy głowy ze wstrząśnieniem mózgu, złamania kości czołowej, złamania nosa. Jak wynika z akt szkodowych powód był kilkakrotnie badany przez komisje lekarskie pozwanego. W 1999 r. lekarze orzecznicy strony pozwanej ustalili u powoda łącznie 21 % uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem z dnia 6 lipca 1998 r.

W tej sytuacji, strona pozwana podniosła, że biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, zasadne jest wypłacenie powodowi z tytułu zadośćuczynienia sumy w łącznej wysokości 19 000 zł. Kwotę 9 000 zł wypłacono dnia 6 października 1998r., a kwotę 10 000 zł – dnia 8 lutego 2002 r. Jednocześnie, pozwany podniósł, że suma wypłacona powodowi z tytułu zadośćuczynienia, odpowiadała temu, czego powód domagał się wówczas od ubezpieczyciela.

Pozwany zarzucił, że powód nie uwodnił zgodnie z regułą art. 6 k.c., aby ubezpieczyciel ustalił inną wysokość uszczerbku na zdrowiu. Powód nie wykazał też nowej krzywdy związanej z wypadkiem. Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustalił zaś u powoda 35% uszczerbek na zdrowiu. Natomiast z orzeczenia o stopniu niepełnosprawności z dnia 8 października 2009r. wynika, że powód został zaliczony do lekkiego stopnia niepełnosprawności. Co do wskazań zwianych z pracą, to wskazana jest praca nie wymagająca dużego wysiłku fizycznego, nie obciążająca psychicznie.

Pozwany podniósł, że Sąd powinien dokonać w niniejszej sprawie oceny wysokości zadośćuczynienia w warunkach przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, ale nie w dacie orzekania tylko w lipcu 1998 r., czyli 13 lat temu. Warunki ekonomiczne społeczeństwa były wówczas zdecydowanie inne niż obecnie, co wiąże się m.in. ze wzrostem cen i płac w międzyczasie i jest to fakt powszechnie znany. Dlatego też nie można zgodzić się z powodem, że zadośćuczynienie za krzywdę w tym przypadku było wymagalne w 1998 r. w kwocie łącznej 79 000 zł.

W ocenie strony pozwanej, kwota 19 000 zł zadośćuczynienia w warunkach życia z 1998r. za krzywdę jakiej doznał powód, pełniła funkcję kompensacyjną i była kwotą ze wszech miar odpowiednią.

Ponadto, pozwany zarzucił, że w okolicznościach niniejszej sprawy powód nie wykazał też okoliczności świadczących o wystąpieniu nowej krzywdy. Powód został ponownie przebadany przez lekarzy orzeczników strony pozwanej w 2008r., tj. przez specjalistę chorób oczu, który nie stwierdził u powoda uszczerbku na zdrowiu w związku z urazem odniesionym 6 lipca 1998r., i otolaryngologa, który również nie stwierdził trwałego uszczerbku na zdrowiu w zw. z przebyłym urazem. Charakter prawny zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę przemawia przeciwko dopuszczalności domagania się więcej niż jednego zadośćuczynienia za tę samą krzywdę, choćby jej postać uległa zmianom. Dlatego też niezasadne jest żądanie pozwu w tym zakresie.

W ocenie strony pozwanej, nie nastąpiła też zmiana stosunków, która uzasadniałaby zasądzenie renty na podstawie art. 444 § 2 k.c. w wysokości żądanej przez powoda. Po wypadku powód przebywał za zwolnieniu lekarskim od 6 lipca 1998r. do 15 grudnia 1998r. Po zakończeniu zwolnienia lekarskiego w dniu 15 grudnia 1998r. powód podjął pracę i był zatrudniony do 31 sierpnia 1999 r. Następnie z przyczyn ekonomicznych został zwolniony z pracy i otrzymał odprawę dla pracownika zwolnionego. Powód był zatrudniony w Zakładach Produkcyjno- (...) Sp. z o.o. we W.. W dniu 6 stycznia 2000 r., tj. 4 miesiące po zwolnieniu z pracy powód złożył wniosek o rentę i zgłosił w ZUS-ie wypadek w drodze do pracy. ZUS ustalił u powoda w związku z tym wypadkiem 35% uszczerbek na zdrowiu powstałego w związku

z wypadkiem w drodze do pracy i przyznał powodowi rentę od 5 lutego 2000 r., uznając go za częściowo niezdolnego do pracy, na okres do marca 2003r. Następnie, renta była przedłużana na kolejne okresy. (...) przyznało powodowi rentę wyrównawczą poczynając od 3 stycznia 2000 r., którą wypłaca do chwili obecnej.

Odnosząc się do wysokości renty, strona pozwana podniosła, że ustaliła ją w ten sposób, że porównane zostały dochody netto uzyskiwane przez powoda na zajmowanym przez niego stanowisku w chwili wypadku lub na stanowisku podobnym, z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej. W ten sposób uzyskano współczynnik 91 % średniego miesięcznego wynagrodzenia netto. Pomniejszając uzyskiwany hipotetyczny dochód o rentę ZUS oraz uwzględniając zachowaną zdolność do pracy, ustalona została przez pozwanego renta uzupełniająca w wysokości 380 zł miesięcznie i w tej wysokości jest ona wypłacana od dnia 1 stycznia 2007 r. Zgodnie z art. 444 § 2 k.c. przy ustalaniu wysokości renty Sąd powinien bowiem brać pod uwagę realną, praktyczną możliwość podjęcia przez poszkodowanego pracy w granicach zachowanej zdolności do pracy, a nie możliwość czysto teoretyczną. Renta przysługująca poszkodowanemu, który zachował częściowo zdolność do pracy, powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie mógłby osiągnąć, gdyby nie uległ wypadkowi, a wynagrodzeniem, jakie - w konkretnych warunkach - jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swej uszczuplonej zdolności do pracy. Tym samym, skoro powód jest uznany za częściowo zdolnego do pracy, nie ma podstaw, aby pozwanego w całości obciążać szkodą wyrażającą się w różnicy między potencjalnymi dochodami, jakie przypuszczalnie poszkodowany osiągałby w okresie objętym rentą, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała. Dlatego też zasadne jest zdaniem pozwanego pomniejszenie renty o 1/3 z tytułu możliwości zarobkowych związanych z częściową niezdolnością do pracy.

Pozwany zarzucił również, że żądanie powoda odszkodowania za utracone dochody, jest niezasadne. Powód otrzymał rentę z ZUS wobec częściowej niezdolności do pracy w wysokości 75% renty przyznawanej przy całkowitej niemożności zatrudnienia. Skoro powód zachował częściowo zdolność do pracy, to powinien ją wykorzystywać, a nie obciążać stronę pozwaną w całości szkodą w tym zakresie.

Ponadto, pozwany podniósł zarzut przedawnienia, twierdząc, że żądanie podwyższonej renty i odsetek przed dniem 9 grudnia 2008r. jest przedawnione, w uwagi na upływ trzyletniego terminu (art. 118 k.c.).

Dodatkowo, w piśmie procesowym z dnia 14 lutego 2012 r., strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia także co do roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia, twierdząc, że upłynął już trzyletni okres od dnia, w którym powód dowiedział się od szkodzie i osobie obowiązaney do jej naprawienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 lipca 1998 r. na skrzyżowaniu ulic (...) we W., kierujący samochodem marki M. (...) W. G., nie zachował należytej ostrożności i bezpiecznej prędkości jazdy, wskutek czego potracił A. S., przechodzącego przez jezdnię po wyznaczonym przejściu dla pieszych.

Sprawca zdarzenia był ubezpieczony przez (...) S.A. w W. z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów.

(okoliczności bezsporne);

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków we Wrocławiu wyrokiem z dnia 28 grudnia 1998r. w sprawie o sygn.. akt II K 972/98 uznał oskarżonego W. G. za winnego spowodowania powyższego zdarzenia.

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia Krzyków, sygn. akt II K 972/98, k. 83);

Po wypadku w okresie do dnia 20 lipca 1998 r. powód przebywał w Wojewódzkim Szpitalu (...) we W. na Oddziale (...). Został przyjęty do szpitala w stanie ogólnym ciężkim i rozpoznano u niego uraz głowy, wstrząśnienie mózgu, złamanie kości oczodołu, kości czołowej i kości nosa oraz krwiaki okularowe obustronne.

W listopadzie 2008r. powód przeszedł operację przegrody nosowej w związku z jej pourazowym skrzywieniem.

Powód leczył się w Poradni (...), skarżąc się na bóle i zawroty głowy, trudności w koncentracji uwagi i w zapamiętywaniu. Badania czynności biologicznej mózgu (EEG) wykonane we wrześniu 1998 r. i w marcu 1999 r. wykazywały zapis nieprawidłowy. Kolejne badania przeprowadzane w 2001r. i 2005 r. były już prawidłowe.

W grudniu 1999 r. powód był badany w Poradni (...) z rozpoznaniem obniżenia sprawności funkcji poznawczych. Kolejne badanie psychiatryczne miało miejsce w maju 2003 r. Na jego podstawie stwierdzono u powoda znaczne obniżenie funkcji uwagi, zaburzenia pamięci, spowolnienie procesów psychicznych poznawczych oraz wysokie niezrównoważeni emocjonalne.

W sierpniu 2003 r. powód zgłosił się na ostry dyżur neurologiczny z powodu bólów głowy i zawrotów z zaburzeniami równowagi. Stwierdzono wówczas drżenie kończyn górnych i żywsze odruchy głębokie po stronie lewej oraz podejrzewano zespół mózdkowy. Rozpoznawano u powoda zmiennie cerebrastenię pourazową i encefalopatię pourazową.

Powód leczył się również neurologicznie w związku z dolegliwościami ze strony kręgosłupa lędźwiowego oraz kręgosłupa szyjnego. Przeprowadzane badania wykazywały zmiany zwyrodnieniowo – dyskopatyczne wielopoziomowe. W 2005 r. przebywał w szpitalu z powodu nasilenia się bólów kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego oraz drętwienia lewych kończyn. Rozpoznano zespół bólowy szyjny i zespół neurasteniczny. W wyniku konsultacji psychiatrycznej rozpoznano zespół neurasteniczny na podłożu organicznym i łagodne zaburzenia funkcji poznawczych do obserwacji.

Powód korzystał również z pomocy psychologa i leczył się u psychiatry.

(dowody: dokumentacja medyczna, k. 84-136, zeznania świadka K. S., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 21.05.2012 r., 00:24:25, przesłuchanie A. S. w charakterze strony, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 21.05.2012 r., 00:31:16);

W chwili wypadku powód miał 48 lat. Przed zdarzeniem był osobą pogodną i towarzyską. Relacje w jego rodzinie były zgodne i harmonijne. Powód pomagał swoim synom i wspierał ich.

Po wyjściu ze szpitala powód wymagał pomocy przy codziennych czynnościach. Skarżył się na silny ból. Miał problemy z pamięcią, które w dalszym ciągu utrzymują się. Miał też problemy z orientacją w terenie. Do czasu operacji przegrody nosowej występowały u niego krwotoki z nosa. Powód w dalszym ciągu skarży się na bóle i zawroty głowy oraz ból kręgosłupa. Przyjmuje leki przeciwbólowe oraz leczy się neurologicznie.

Obecnie powód ma 62 lata. Jego charakter i usposobienie zmieniły się. Stał się osobą nerwową i złośliwą. Ma nieuzasadnione pretensje do żony. Z powodu problemów z pamięcią, między nim, a żoną dochodzi do sytuacji konfliktowych. Również synowie odwrócili się od powoda i ich relacje osłabły.

(dowody: zeznania świadka K. S., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 21.05.2012r., 00:24:25, przesłuchanie A. S. w charakterze strony, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 21.05.2012r., 00:29:29);

Powód z wykształcenia jest inżynierem mechanikiem. W chwili wypadku był zatrudniony na stanowisku zastępcy kierownika Wydziału (...) w Zakładach Produkcyjno - (...) Sp. z o.o. we W.. Był odpowiedzialny za eksploatację urządzeń dozorowych. Praca na tym stanowisku wymagała szybkiego podejmowania decyzji, stanowczości, a jednocześnie opanowania i precyzji. Powód był cenionym pracownikiem, ocenianym jako osoba spokojna, energiczna, potrafiąca rozwiązywać problemy organizacyjne i techniczne.

W 1998 r. powód otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 1 211,75 zł brutto miesięcznie.

Po wypadku powód przebywał na zwolnieniu lekarskim do 15 grudnia 1998 r. Następnie powrócił do pracy na poprzednio zajmowane stanowisko. Sposób, w jaki wykonywał pracę uległ zmianie – stał się powolny i mało energiczny, skarżył się na bóle głowy i kręgosłupa, miał problemy z chodzeniem, pojawiało się drętwienie rąk. Powód

również w pracy miał problemy z pamięcią, zapominał o wykonanych czynnościach, gubił dokumenty. W tej sytuacji został on odwołany z funkcji zastępcy kierownika i zatrudniony na stanowisku technologa ds. remontów. Zostały mu powierzone obowiązki innego rodzaju, polegające na wykonywaniu prac nadzorowanych przez inną osobę.

W dniu 31 sierpnia 1999 r. z przyczyn ekonomicznych powod został zwolniony z pracy, otrzymując odprawę pieniężną.

(dowody: zaświadczenie z dnia 9.04.2001 r., k. 40 dołączonych akt szkodowych, zeznania świadka Z. J., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 21.05.2012r., 00:03:30 – 00:13:40, zeznania świadka W. Ł., protokół elektroniczny rozprawy z dnia 21.05.2012r., 00:14:50 – 00:20:10, przesłuchanie A. S. w charakterze strony, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 21.05.2012r.,00:38:25);

W dniu 6 stycznia 2000r. powod złożył wniosek o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy. Na podstawie orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, który ustalił 35 % uszczerbku na zdrowiu powoda, został on uznany za częściowo niezdolnego do pracy.

Na podstawie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział (...) we W. od dnia 1 marca 2008 r. wysokość renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy wynosiła 1 115,04 zł. Natomiast, od dnia 1 marca 2010 r. wysokość renty zwiększono do 1 243,83 zł.

Powód próbował znaleźć zatrudnienie, ale poszukiwanie dodatkowej pracy nie zakończyło się powodzeniem.

(dowody: orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, k. 155-156, decyzje o waloryzacji renty, k.157-160, zeznania świadka K. S., przesłuchanie A. S. w charakterze strony, protokół elektroniczny rozprawy z dnia 21.05.2012r.);

(...) Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności we W. w orzeczeniu z dnia 8 października 2009r. postanowił zaliczyć powoda do lekkiego stopnia niepełnosprawności na stałe, przy czym niepełnosprawność istnieje od 1998 r., a ustalony stopień niepełnosprawności datuje się od sierpnia 2009r. Jednocześnie, stwierdzono, że w przypadku powoda wskazana jest praca nie wymagająca dużego wysiłku fizycznego, nie obciążająca psychicznie.

(dowód: orzeczenie z dnia 8.10.2009r., k.154);

W dniu 4 sierpnia 1999 r. powod zgłosił stronie pozwanej szkodę wynikającą z wypadku komunikacyjnego w dniu 6 lipca 1998 r. Na podstawie badań przeprowadzonych w 1999 r., lekarze orzecznicy (...) ustalili u powoda łącznie 21 % uszczerbku na zdrowiu. W dniu 6 października 1999 r. wypłacono powodowi z tytułu zadośćuczynienia kwotę 9 000 zł.

W piśmie z dnia 21 maja 2001 r. pełnomocnik powoda sprecyzował, że powod domaga się przyznania kwoty 10 000 zł z tytułu zadośćuczynienia za ból i cierpienie. W dniu 8 lutego 2002 r. wypłacono powodowi 10 000 zł z tytułu zadośćuczynienia.

(dowody: dołączone akta szkodowe, pismo z 21.05.2001 r., k.137-139);

Na wniosek powoda, strona pozwana przyznała mu rentę wyrównawczą, poczynając od 3 stycznia 2000 r., którą wypłaca do chwili obecnej. Strona pozwana ustaliła hipotetyczną wysokość wynagrodzenia uzyskiwanego przez powoda, przyjmując wysokość wynagrodzenia uzyskiwanego przez niego w chwili wypadku oraz wysokość wynagrodzenia w kolejnych latach, jaką mogła uzyskiwać osoba zatrudniona na podobnym stanowisku. Porównując te stawki do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w kolejnych latach, ubezpieczyciel przyjął, że powod mógł uzyskiwać wynagrodzenie w wysokości 91 % średniego miesięcznego wynagrodzenia netto. Pomniejszając hipotetyczny dochód o rentę wypłacaną powodowi przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych oraz uwzględniając zachowane przez powoda możliwości zarobkowe (1/3), strona pozwana przyznała mu rentę uzupełniającą, która od 1 stycznia 2007 r. wypłacana jest kwartalnie, w wysokości 380 zł za każdy miesiąc.

(dowody: pismo z 23.10.2001r., k.144, pismo z 30.06.2008r., k.148, pismo z dnia 26.09.2008r., k.161, pismo z dnia 29.12.2008r., k.162, pismo z dnia 20.01.2010r., k.163);

Powód wystąpił także o odszkodowanie z (...) S.A. w ramach pracowniczego ubezpieczenia na życie. Ubezpieczyciel ustalił, że w związku z wypadkiem powód doznał uszczerbku na zdrowiu w wysokości 56 %, co stanowiło podstawę przyznania świadczenia w wysokości 6 720 zł.

(dowód: pismo z dnia 21.05.1999r., k.153);

W związku z wypadkiem z dnia 6 lipca 1998 r. u powoda rozpoznaje się stan po urazie głowy z mnogimi złamaniami kości twarzoczaszki (kość czołowa, oczodół, kość nosowa, przednia zatoka czołowa, przednia zatoka szczękowa lewa z wlewem krwi do zatok) i wstrząśnieniem mózgu, zespół neurasteniczny o podłożu organicznym. Zespół neurastyczny pourazowy manifestuje się nadpobudliwością nerwową, zaburzeniami koncentracji uwagi i dużym poczuciem choroby.

Powyższe obrażenia skutkują trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości **10 %**.

Ponadto, u powoda rozpoznaje się stan po operacji przegrody nosa, skrzywienie przegrody nosa z zaburzeniem powonienia i wentylacji, perforację przegrody, zmiany zanikowe śluzówki, jednostronny niedosłuch mieszany małego stopnia z szumem usznym.

Powyższe obrażenia skutkują trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości **10 %**.

Rozpoznawane u powoda zmiany zwyrodnieniowo – dyskopatyczne kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego i szyjnego z okresowym zespołem bólowym, bez powikłań neurologicznych oraz łagodne zaburzenia funkcji poznawczych w obserwacji, nie mają związku z wypadkiem z dnia 6 lipca 1998 r. Ponadto, nie ma związku z wypadkiem prawostronny niedosłuch w stopniu lekkim, zapalenie tylne krtani – zakażenie atypowe – chlamydia, zmiany naczyniakowate krtani, cechy dysfonii hypofunkcjonalnej.

Skutki wypadku w niewielkim stopniu wpływają na aktywność życiową i zawodową powoda, nie wiążą się z istotnymi dolegliwościami subiektywnymi poza nadpobudliwością nerwową. Dominujące u powoda objawy nerwicowe powodują problemy zawodowe, rodzinne i społeczne. Stan psychiczny powoda nie poprawi się, co wynika także z jego wieku i procesów związanych ze starzeniem się organizmu.

Zmiany zanikowe śluzówki nosa raczej wykluczają możliwość kolejnej operacji plastyki przegrody nosa, w związku z tym zaburzenia oddychania i powonienia w ich aktualnym niewielkim nasileniu pozostaną na stałe. Zmiany te nie wpływają w istotny sposób na aktywność życiową i zawodową powoda i nie wiążą się z dolegliwościami.

Wstrząśnienie mózgu jakiego doznał powód nie spowoduje w przyszłości rozwoju innych chorób, w tym ujawnienia się padaczki pourazowej, choć możliwości takiej nie można całkowicie wykluczyć.

(dowody: opinia z dnia 19.07.2012 r., dr n. med. M. D. biegłej sądowej z zakresu neurologii, k. 229-232, wraz z opinią uzupełniającą z dnia 4.11.2012r., k. 262-263, opinia z dnia 28.12.2012 r. lek. med. J. B. biegłej sądowej z zakresu psychiatrii, k. 286-294, opinia z dnia 20.03.2013r. lek. med. M. Ł. biegłej sądowej z zakresu laryngologii, k. 325-328);

W piśmie z dnia 4 lipca 2008 r. pełnomocnik powoda skierował do Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków we Wrocławiu wniosek o zawiązanie (...) S.A. w W. do próby ugodowej w przedmiocie zapłaty na rzecz powoda kwoty 65 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, kwoty 18 000 zł tytułem skapitalizowanej renty uzupełniającej oraz renty w wysokości 850 zł miesięcznie płatnej do 10-go każdego miesiąca i ustalenie odpowiedzialności ubezpieczyciela wobec poszkodowanego za skutki zdarzenia z dnia 6 lipca 1998 r. Strona pozwana nie zgodziła się na zawarcie ugody na warunkach proponowanych przez powoda.

(dowody: wniosek o zawiązanie do próby ugodowej, k.149-151, pismo z dnia 19.12.2008r.);

Przeciętne wynagrodzenie w 1998 r. wynosiło 1 239,49 zł. Natomiast, w latach 2008 – 2011 przeciętne wynagrodzenie wynosiło brutto: 2 943,88 zł w 2008 r. (2 095,65 zł netto), 3 102,96 zł w 2009 r. (2 228,57 zł netto), 3 224,98 zł w 2010 r. (2 313,38 zł netto), 3 399,52 zł w 2011 r. (2 435,44 zł netto).

(Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 9 lutego 1999 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w 1998 r., M.P. z 1999r., Nr 5, poz. 63, Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 10 lutego 2009 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w 2008 r., M.P. z 2009., Nr 9, poz. 112, Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 9 lutego 2010 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w 2009 r., M.P. z 2010r., Nr 7, poz. 67; Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 9 lutego 2011 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w 2010 r., M.P. z 2011., Nr 11, poz. 120; Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 9 lutego 2012 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w 2011 r., M.P. z 2012., poz. 63).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Sąd wydał rozstrzygnięcie w sprawie w oparciu o przedstawiony wyżej stan faktyczny, ustalony w wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego, na podstawie podanych wyżej dowodów, ocenionych po wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału dowodowego, według przekonania Sądu (art. 233 § 1 k.p.c.), z uwzględnieniem także wskazań płynących z doświadczenia życiowego, co zostanie przedstawione w dalszej części uzasadnienia.

W sprawie nie była sporna zasada odpowiedzialności strony pozwanej, która wypłaciła powodowi kwotę 19 000 zł zadośćuczynienia oraz w dalszym ciągu wypłaca mu kwotę 380 zł miesięcznie z tytułu renty uzupełniającej (przy czym renta płacona jest kwartalnie). Sporny był natomiast zakres tej odpowiedzialności, co w płaszczyźnie postępowania dowodowego, obejmującego ustalenie faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.), oznaczało konieczność ustalenia po pierwsze, zakresu następstw dla zdrowia powoda, powstałych wskutek wypadku i wszystkich tych konsekwencji w jego życiu, które stanowiły o krzywdzie poniesionej na skutek wypadku. Ponadto, konieczne było ustalenie, w jakim zakresie powód utracił zdolność zarobkowania na skutek uszczerbku na zdrowiu doznanego w wyniku wypadku, co miało istotne znaczenie z punktu widzenia żądania zasądzenia renty na jego rzecz, w tym także skapitalizowanej renty za okres od grudnia 2008 r. do listopada 2011 r.

Zarówno fakt wystąpienia zdarzenia, z którego powód wywodzi swoje roszczenia, jak i przebieg leczenia powoda, nie były kwestionowane przez pozwanego ubezpieczyciela. Okoliczności te potwierdzone zostały zarówno zeznaniami świadka K. S., jak i zeznaniami powoda przesłuchiwanego w charakterze strony, którym Sąd dał wiarę, jak i – przede wszystkim – wynikały one z dokumentacji medycznej, której wartości dowodowej żadna ze stron nie kwestionowała.

Okoliczności dotyczące doznanej przez powoda krzywdy, przebiegu leczenia, wpływu doznanych obrażeń i występujących dolegliwości na życie osobiste, aktywność życiową i zawodową powoda, Sąd ustalił również na podstawie zeznań świadka K. S. oraz – posiłkowo – na podstawie zeznań powoda przesłuchiwanego w charakterze strony na rozprawie w dniu 21 maja 2012r. W ocenie Sądu, zeznania te stanowią spójną, logiczną i wzajemnie uzupełniającą się całość, stanowiąc tym samym w pełni wartościowe i wiarygodne źródło ustaleń faktycznych w sprawie.

Podobnie należało ocenić zeznania świadków Z. J. i W. Ł., przesłuchiwanego na okoliczność wysokości zarobków, jakie powód otrzymywał w czasie zatrudnienia w Zakładach Produkcyjno - (...) Sp. z o.o. we W., charakteru pracy i zakresu obowiązków powoda oraz widocznych różnic w zakresie pracy wykonywanej przez niego przed i po wypadku. Dodać należy jedynie, że dokładna wysokość wynagrodzenia uzyskiwanego przez powoda przed wypadkiem, której zresztą pozwany nie kwestionował, wynikała z zaświadczenia pracodawcy znajdującego się w dołączonych aktach szkodowych.

Sąd ustalił okoliczności dotyczące tego, jaki był zakres odniesionych przez powoda na skutek wypadku obrażeń, czy obrażenia te skutkują trwałym uszczerbkiem na zdrowiu, a jeśli tak to jakim, jak długo powód będzie odczuwał skutki wypadku z dnia 6 lipca 1998 r., w jakim stopniu wpływają one na jego aktywność życiową i zawodową, czy obrażenia wiążą się z dolegliwościami i o jakim natężeniu, na podstawie dowodów z opinii z dnia 19 lipca 2012 r., dr n. med. M. D. biegłej sądowej z zakresu neurologii (k. 229-232), wraz z opinią uzupełniającą z dnia 4 listopada 2012r. (k. 262-263), opinii z dnia 28.12.2012 r. lek. med. J. B. biegłej sądowej z zakresu psychiatrii (k. 286-294) i opinii z dnia 20 marca 2013r. lek. med. M. Ł. biegłej sądowej z zakresu laryngologii (k. 325-328).

W ocenie Sądu, biegli w ramach swoich specjalności wyrazili opinie jednoznaczne (przy uwzględnieniu ich sprecyzowania w opiniach uzupełniających), co należy i poprawnie pod względem logicznym uzasadnili, odwołując się do wiedzy specjalnej z zakresu medycyny. Jednocześnie, sporządzając opinie biegli uwzględnili dokumentację medyczną powoda znajdującą się w aktach sprawy, a swoje wnioski sformułowali także na podstawie osobistego badania powoda.

W szczególności zaś, Sąd miał na uwadze to, że pozwany nie wnosił zastrzeżeń do opinii biegłego neurologa, jak również nie zakwestionował opinii biegłego z zakresu laryngologii, którą bez zastrzeżeń przyjął jako prawidłową także powód. Zastrzeżenia strony pozwanej do opinii psychiatry, odnoszące się do kwestii zbieżności uszczerbku na zdrowiu z tym, co zostało stwierdzone w opinii biegłego neurologa, zostały wyjaśnione przez biegłą w opinii uzupełniającej z dnia 2 lipca 2013 r. W ocenie Sądu, to że biegła przyjęła uszczerbek na zdrowiu na tej samej podstawie, co biegły neurolog, jakkolwiek wpływa na wysokość tego uszczerbku, to jednak nie może być pomijane przy ocenie rozmiarów krzywdy powoda, która jak wynika z opinii obu biegłych obejmuje zarówno następstwa dla zdrowia powoda o charakterze neurologicznym, jak i psychicznym. Natomiast w opinii uzupełniającej z dnia 20 kwietnia 2013 r. biegła z zakresu psychiatrii ustosunkowała się szczegółowo do zastrzeżeń powoda zgłoszonych w piśmie procesowym z dnia 11 lutego 2013 r.

Powód kwestionował również stwierdzenia zawarte w opinii biegłego z zakresu neurologii. Zastrzeżenia te sprowadzały się do nie stwierdzenia uszczerbku na zdrowiu w zakresie zespołu pozapiramidowego, niedoczulicy połowicznej lewostronnej, możliwości rozwinięcia się u powoda innych chorób, m.in. ujawnienia się padaczki pourazowej oraz uszczerbku na zdrowiu wynikającego z diagnozowanej u niego wcześniej cerebrastenii pourazowej lub encefalopatii pourazowej. W uzupełniającej opinii z dnia 4 listopada 2012r. biegła w sposób przekonujący i poprawnie uzasadniony wyjaśniła, że na podstawie dokumentacji medycznej powoda i jego badania, brak jest podstaw do rozpoznania u niego zespołu pozapiramidowego. Natomiast, dyskretne objawy lewostronne stwierdzone w 2003r. zostały ocenione jako zachorowanie nagłe i biegła wykluczyła ich związek z przebytych kilka lat wcześniej urazem głowy z wstrząśnieniem mózgu. Biegła zasadniczo wykluczyła również możliwość wystąpienia u powoda w przyszłości dalszych powikłań w postaci padaczki pourazowej, choć zastrzegła że istnieje minimalne prawdopodobieństwo takiego powikłania. Ponieważ zaś początkowo nieprawidłowe zapisy badania EEG w okresie ponad 10 lat uległy normalizacji, biegła nie dostrzegła ryzyka wystąpienia u powoda w przyszłości encefalopatii pourazowej, a epizodyczne nieprawidłowości nie świadczyły o tym, aby u powoda wystąpiła po wypadku cerebrastenii pourazowa.

Ponadto, okoliczności dotyczące przebiegu postępowania likwidacyjnego, jakie strona pozwana przeprowadziła w sprawie zgłoszenia szkody przez powoda, Sąd ustalił na podstawie dołączonych akt szkodowych ubezpieczyciela.

Pozostałe zaś okoliczności sprawy zostały ustalone na podstawie podanych dowodów z dokumentów, których wartość dowodowa nie budziła zastrzeżeń.

Sąd oddalił natomiast wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego chirurga szczękowego, stwierdzając, że okoliczności, jakie miał potwierdzić biegły zostały już ustalone na podstawie pozostałych opinii, zgodnie z tym co zamierzał wykazać powód.

Na podstawie art. 302 § 1 k.p.c., Sąd przeprowadził w sprawie dowód z przesłuchania stron, ograniczając go jedynie do przesłuchania powoda. Na rozprawie w dniu 21 maja 2012r. pełnomocnik strony pozwanej oświadczył bowiem, że wnosi o pominięcie dowodu z przesłuchania pozwanego w trybie art. 300 § 1 k.p.c.

Strona pozwana nie kwestionowała zasady swojej odpowiedzialności cywilnej za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 6 lipca 1998 r., z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, jaka łączyła pozwanego zakład ubezpieczeń z jego sprawcą. Zgodnie z art. 822 k.c., w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Z powyższej regulacji wynika, że związany z wyrządzeniem szkody osobie trzeciej zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela wyznaczony jest przez zakres odpowiedzialności ubezpieczonego (ma wobec niej charakter akcesoryjny). Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. (art. 822 § 4 k.c.). Legitymacja bierna pozwanego – nie kwestionowana zresztą – jest zatem w niniejszym procesie uzasadniona.

Zakres odpowiedzialności cywilnej osoby odpowiadającej za uszkodzenie ciała lub wywołanie rozstroju zdrowia - jako podstawy określenia zobowiązania ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej - regulują natomiast w sposób szczególny art. 444 - 448 k.c. Wysokość odszkodowania powinna być ustalona według reguł określonych w art. 363 k.c., przy czym ogólną podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej stanowi art. 415 nast. k.c.

Roszczenie powoda w zakresie zapłaty na jego rzecz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wywiedzione zostało z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c., zgodnie z którym między innymi w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podstawową przesłanką domagania się zadośćuczynienia jest w tym przypadku doznanie szkody niemajątkowej (tzw. szkody na osobie, krzywdy) wynikającej ze zdarzenia, w którym poszkodowany został powód.

Sąd zważył, mając na uwadze opisany wyżej charakter zadośćuczynienia, że wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego w części potwierdziły trafność podnoszonych przez powoda twierdzeń, uzasadniających rozmiar krzywdy doznanej przez niego wskutek wypadku, a będącej podstawą zadośćuczynienia, którego powód domagał się w łącznej wysokości 69 000 zł, wnosząc o zasądzenie kwoty 50 000 zł ponad wypłaconą mu przez pozwanego sumę 19 000 zł. Ustalając rozmiar tej krzywdy, Sąd miał na względzie zwłaszcza skutki dla jego zdrowia, wywołane wypadkiem, które pozostają w nim w adekwatnym związku przyczynowym (art. 361 § 1 kc.).

Z dokonanych wyżej ustaleń faktycznych wynika, że w związku z wypadkiem z dnia 6 lipca 1998 r. u powoda rozpoznaje się stan po urazie głowy z mnogimi złamaniami kości twarzoczaszki (kość czołowa, oczodół, kość nosowa, przednia zatoka czołowa, przednia zatoka szczękowa lewa z wlewem krwi do zatok) i wstrząśnieniem mózgu, zespół neurasteniczny o podłożu organicznym. Zespół neurasteczniczny pourazowy manifestuje się nadpobudliwością nerwową, zaburzeniami koncentracji uwagi i dużym poczuciem choroby. Ponadto, rozpoznaje się stan po operacji przegrody nosa, skrzywienie przegrody nosa z zaburzeniem powonienia i wentylacji, perforację przegrody, zmiany zanikowe śluzówki, jednostronny niedosłuch mieszany małego stopnia z szumem usznym.

W tym stanie rzeczy, na podstawie przedstawionych w stanie faktycznym opinii biegłych Sąd ustalił, że powód doznał uszczerbku na zdrowiu sięgającego 20%, co w tylko w pewnym stopniu obrazuje rozmiar cierpienia fizycznych powoda. Nie można było bowiem pominąć tego, że ze względu na charakter rozstroju zdrowia, subiektywnie, szczególnie mocno odczuwa on dolegliwości bólowe.

Sąd miał na uwadze również to, że zadośćuczynienie obejmuje nie tylko cierpienie fizyczne wynikające z obrażeń doznanych w wypadku, ale również pozostające z nim w adekwatnym związku przyczynowym cierpienia psychiczne.

Okolicznością rzutującą na rozmiar krzywdy jest wiek poszkodowanego, który w chwili wypadku liczył 48 lat. Powód był wówczas osobą aktywną zawodowo, był cenionym pracownikiem pełniącym funkcje kierowniczą. Ponadto, powód

był osobą towarzyską i pogodną, a jego życie rodzinne układało się harmonijnie i zgodnie. Nie ulega wątpliwości, że utrata możliwości samorealizacji oraz czerpania przyjemności z życia wywołuje silniejsze cierpienia psychiczne u człowieka młodego, niż u człowieka w wieku dojrzałym czy wręcz podeszłym. Nie można jednak pomijać tego, że w chwili wypadku powód znalazł się w takim momencie życia, w którym dla każdego człowieka ustabilizowane i harmonijne relacje rodzinne oraz ugruntowana pozycja zawodowa, stanowią wartość samą w sobie. Na tej podstawie każdy człowiek buduje bowiem poczucie spełnienia i realizacji na każdej płaszczyźnie życia. Wypadek, który spowodował, że życie powoda zmieniło się znacznie, mógł zdaniem Sądu stanowić dla niego źródło poczucia bezradności i krzywdy związanej z tym, że nie mógł już w takim stopniu jak dotychczas realizować się jako mężczyzna w życiu rodzinnym, zawodowym i towarzyskim, co w szczególności wynika z ustaleń dotyczących aktualnego trybu życia powoda. Szczególnie wyraźnie było to widoczne w pierwszym okresie po wypadku, kiedy powód wymagał pomocy przy codziennych czynnościach życiowych. Nie bez znaczenia były te wszystkie negatywne konsekwencje wypadku dla powoda, które dotknęły relacji rodzinnych powoda. W czasie przesłuchania jego żona zeznała bowiem, że powód stał się osobą nerwową i złośliwą. Ma do niej nieuzasadnione pretensje wynikające z bezradności i problemów z pamięcią. Także synowie odwrócili się od powoda, co jak sam zeznał, w dużej mierze wynikało ze zmiany jego charakteru i osobowości. Sąd uwzględnił także, że wypadek spowodował utratę ugruntowanej pozycji zawodowej powoda. Z cenionego i wartościowego pracownika, stał się on bowiem pracownikiem nieporadnym, niewydolnym, sprawiającym problemy organizacyjne. Stało się to przyczyną odwołania powoda z funkcji zastępcy kierownika i powierzenie mu zwykłych prac wymagających nadzoru innej osoby. Krzywdy związanej z tym faktem nie umniejsza to, że ostatecznie powód został zwolniony z pracy z przyczyn natury ekonomicznej. Pierwotną przyczyną problemów powoda w pracy były bowiem zmiany, jakie na skutek wypadku nastąpiły w jego zdrowiu i zachowaniu.

Rozważając wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi z tytułu doznanej krzywdy, której rozmiary przedstawiono wyżej, Sąd miał na uwadze, że zadośćuczynienie orzekane na podstawie art. 445 § 1 k.c. ma charakter całłościowy i powinno stanowić swoistą rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez osobę poszkodowaną. Określając wysokość zadośćuczynienia należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Przede wszystkim ma na uwadze stopień i czas trwania cierpienia fizycznych i psychicznych, okres trwania leczenia (pobyty w szpitalu, dokonane operacje, rehabilitacja), bolesność zabiegów, wiek powoda, ewentualny stopień utraty zdolności do pracy, ograniczenie na przyszłość możliwości w życiu osobistym i zawodowym (w tym np. niemożność prowadzenia normalnego życia, w tym zawodowego, uprawiania sportów, utratę kontaktów towarzyskich), trwałość skutków urazu, prognozy na przyszłość, w szczególności możliwość polepszenia lub pogorszenia stanu zdrowia. Określając wysokość „odpowiedniej sumy” tytułem należnego powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, Sąd miał na uwadze przede wszystkim fakt, że – wbrew temu co twierdzi pozwany – powód nie domagał się w niniejszej sprawie ponownego zadośćuczynienia, za nowe krzywdy, jakie mogłyby się ujawnić w ciągu wielu lat po wypadku. Powód dopiero w niniejszym postępowaniu dochodzi po raz pierwszy przed Sądem zadośćuczynienia, ponad to, które przyznał mu ubezpieczyciel. Nie twierdził, że nastąpiły nowe okoliczności świadczące o tym, że zwiększył się zakres poprzednio ustalonej krzywdy. Podnosił jedynie, że strona pozwana wypłacając mu z tego tytułu kwotę 19 000 zł, nie uwzględniła wszystkich okoliczności sprawy, w skutek czego przyznane zadośćuczynienie nie rekompensuje w całości krzywdy doznanej na skutek wypadku.

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe potwierdziło w części słusność podnoszonych przez powoda twierdzeń. Sąd miał na uwadze, że wypadek dotknął jego dóbr najcenniejszych dla każdego człowieka – zdrowia, relacji rodzinnych, osobistych, poczucia własnej wartości oraz możliwości wykonywania działalności zawodowej. Ponadto, powód dwukrotnie przebywał w szpitalu, został poddawany zabiegom, a w dalszym ciągu jest leczony neurologicznie, co również należy uwzględnić ustalając rozmiar krzywdy. Sąd ustalając rozmiar szkody na osobie nie może pomijać też tego, czy i w jakim zakresie stan ten utrzymuje się nadal. Bez wątpienia rozmiar krzywdy powoda zwiększa to, że w dalszym ciągu utrzymują się u niego te wszystkie dolegliwości i dyskomfort, jaki jest związany z bólami głowy, czy kręgosłupa. Dalej ma on również zaniki pamięci. Szczególnie ważne jest to, że zespół neurasteniczny rozpoznany u powoda, manifestuje się nadpobudliwością nerwową (co potwierdziła żona pozwanego, zeznając, że w domu wybuchają konflikty), zaburzeniami koncentracji uwagi i dużym poczuciem choroby. W sposób oczywisty zwiększa to zakres cierpienia powoda i musi wpływać na wysokość sumy należnej mu z tytułu zadośćuczynienia.

Pomijając powyższy charakter tego uszczerbku i jego niewątpliwy wpływ na życie powoda w wielu aspektach, zdaniem Sądu zakres krzywdy w pewnym stopniu umniejsza to, że biegli wykluczyli związek niektórych schorzeń z wypadkiem oraz stwierdzili, że brak jest podstaw do rozpoznania wszystkich chorób, o jakich mowa w uzasadnieniu pozwu. Ponadto, niektóre dolegliwości w sposób nieuchronny wiążą się z wiekiem powoda, który aktualnie ma 63 lata, i starzeniem się organizmu. Niemniej jednak, przy ustalonym wyżej zakresie następstw dla życia powoda, rozpatrując rzecz całościowo, a nie tylko w odniesieniu do uszczerbku na zdrowiu, nie wpływa to w znaczący sposób na zmniejszenie rozmiaru jego krzywdy i nie jest czyni słusznym stanowiska pozwanego, że zadośćuczynienie wypłacone do tej pory miało charakter całościowy.

Uwzględniając powyższe okoliczności, z jednej strony charakter naruszonych dóbr, zakres trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda, rozmiar jego cierpień psychicznych i fizycznych, wiek powoda, a z drugiej – mając na uwadze to, że biegli nie potwierdzili w całości uszczerbku na zdrowiu, na który powód powoływał się w pozwie – Sąd doszedł do przekonania, że odpowiednią sumą, stanowiącą zadośćuczynienie obejmujące całość krzywdy, jakiej doznał on w wyniku zdarzenia z dnia 6 lipca 1998 r. jest kwota 50 000 zł. Ponieważ zaś ubezpieczyciel wypłacił powodowi kwotę 19 000 zł (co było bezsporne), należało zasądzić na rzecz powoda od pozwanego dalszą kwotę 31 000 zł z tytułu zadośćuczynienia.

Zgodnie z art. 444 § 2 k.c., jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Bezspornie powód na skutek wypadku utracił częściowo zdolność do pracy zarobkowej, co zostało potwierdzone orzeczeniami lekarza orzecznika ZUS dołączonymi do pozwu.

Wielkość renty wyrównawczej jest uzależniona od wysokości dochodów, które mógłby uzyskiwać poszkodowany, gdyby nie doszło do wyrządzenia szkody. Punktem odniesienia jest zarobek, który zważywszy na rodzaj wykonywanej wcześniej działalności, osiągałby poszkodowany, jeżeli zachowałby dotychczasową zdolność do pracy - w porównaniu z dochodami aktualnie uzyskiwanymi przez poszkodowanego, w tym z uwzględnieniem renty uzyskiwanej z tytułu ubezpieczenia społecznego (por. uchwały SN z dnia: 17 czerwca 1963 r., III CO 38/62, OSN 1965, Nr 2, poz. 21; 3 października 1966 r., III CZP 17/66, OSN 1968, Nr 1, poz. 1; wyrok SN z 3 maja 1972 r., I PR 53/72, OSN 1972, Nr 11, poz. 207; wyrok SN z 25 maja 1994 r., II PRN 2/94, OSN 1994, Nr 4, poz. 67; wyrok SA w Białymstoku z 17 października 2012 r., I ACa 431/12, niepubl.).

Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego, w momencie zdarzenia, wysokość wynagrodzenia uzyskiwanego przez powoda stanowiła 98 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w 1998 r. Na tej podstawie, Sąd przyjął za uzasadnione stwierdzenie, że w celu wynagrodzenia możliwego do uzyskania kolejnych latach, odsetek ten należało donosić do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, zgodnie z obwieszczeniem Prezesa GUS.

Na tej podstawie Sąd przyjął, że w kolejnych latach, za które powód domaga się renty uzupełniającej, mógł on uzyskać wynagrodzenie netto w następujących wysokościach: 2 053 zł w 2008 r. (= 98% x 2 095,65 zł przeciętnego wynagrodzenia netto), 2 183,99 zł w 2009 r. (= 98% x 2 228,57 zł przeciętnego wynagrodzenia netto), 2 267,11 zł w 2010 r. (= 98% x 2 313,38 zł przeciętnego wynagrodzenia netto) i 2 386,73 zł w 2011 r. (= 98% x 2 435,44 zł przeciętnego wynagrodzenia netto). To hipotetyczne wynagrodzenie należało pomniejszyć o rentę wypłacaną powodowi przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, a więc o kwotę 1 115,04 zł netto miesięcznie w okresie od 2008 r. do lutego 2010 r. oraz o kwotę 1 243,83 zł od marca 2010 r. do końca 2011 r.

W dalszej kolejności, Sąd miał na uwadze to, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że jeżeli poszkodowany zachował częściową zdolność do pracy, podstawą obliczenia odszkodowania powinno być ustalenie jego faktycznych możliwości. Ustalone jest stanowisko, że poszkodowany jest zobowiązany wykorzystać uszczuploną zdolność do pracy zarobkowej. Poszkodowany, który zachował częściowo zdolność do pracy, nie powinien bowiem liczyć na odszkodowanie w kwocie, która przez nieuwzględnienie jego możliwości zarobkowych przekracza wysokość

szkody (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 25 lutego 1959 r., I CR 12/59, OSP 1960, z. 1, poz. 10; z dnia 26 października 1960 r., II CR 572/60, OSN 1962, z. 1, poz. 22; z dnia 23 lipca 1963 r., I CR 656/62, nie publikowane; z dnia 16 stycznia 1962 r., IV CR 369/61, RPEiS 1963, Nr 1, s. 342; z dnia 8 kwietnia 1963 r., III CR 435/62, RPEiS 1966, Nr 1, s. 367; z dnia 5 marca 1965 r., XI PR 50/65, OSNCP 1965, z. 11, s. 195; i wyroki: z dnia 10 marca 1965 r., II PR 44/65; z dnia 12 czerwca 1969 r., 1 PR 151/69; z dnia 24 czerwca 1969 r., II PR 225/69; z dnia 17 lipca 1975 r., I CR 370/75 - nie publikowane oraz z dnia 10 kwietnia 1975 r., I PRN 3/75, OSNCP 1976, z. 2, poz. 36). Wynika stąd konieczność dostosowania się poszkodowanego do zmienionych warunków życiowych (także przyjęcia gorzej opłacanej pracy).

Dlatego też, obliczoną wyżej wysokość utraconych dochodów, zdaniem Sądu należało każdorazowo zmniejszyć o 1/3.

W wyniku powyższych działań, Sąd stwierdził, że renta wyrównawcza z tytułu utraconej zdolności zarobkowej, przy uwzględnieniu dochodów uzyskiwanych z tytułu renty ZUS oraz z uwzględnieniem zachowanej zdolności do pracy, powinna wynosić: w 2008 r. 626 zł miesięcznie [= 1/3 x (2 053,70 - 1 115,04)], w 2009r. - 711 zł miesięcznie [= 1/3 x (2 183,99 - 1 115,04)], od stycznia do lutego 2010 r. - 768 zł miesięcznie [= 1/3 x (2 267,11 - 1 115,04)], od marca do grudnia 2010 r. - 682 zł miesięcznie [= 1/3 x (2 053,70 - 1 243,83)] oraz w 2011 r. - 762 zł miesięcznie [= 1/3 x (2 435,44 - 1 243,83)].

Następnie, od tak uzyskanych kwot, Sąd odliczył kwotę renty wypłacanej powodowi przez pozwanego, w wysokości 380 zł miesięcznie. W ten sposób Sąd stwierdził, że do zapłaty przez pozwanego z tego tytułu pozostało: 2 952 zł za 2008 r. [= (626 zł - 380 zł) x 12], 3 972 zł za 2009 r. [= (711 zł - 380 zł) x 12], 776 zł za okres od stycznia do lutego 2010 r. [= (768 zł - 380 zł) x 2], 3 020 zł za okres od marca 2010 r. do grudnia 2010 r. [= (682 zł - 380 zł) x 10] oraz 4 202 zł za okres od stycznia do końca listopada 2011 r. [= (762 zł - 380 zł) x 11]. Sumując te należności, należało zasądzić na rzecz powoda od pozwanego kwotę 12 216 zł skapitalizowanej renty z okres od grudnia 2008r. do końca listopada 2011r.

Ponadto, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda dalszą rentę w kwocie 382 zł, płatną miesięcznie z góry do dnia 10 - go każdego miesiąca, poczynając od 1 grudnia 2011 r., co wynikało z przedstawionego wyżej wyliczenia renty uzupełniającej za 2011 r.

Sąd stwierdził ponadto, że nie był zasadny podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia, zarówno co do roszczenia o zadośćuczynienie, jak i roszczenia o zapłatę renty.

Zgodnie z art. 819 § 3 k.c., w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Przy czym, zgodnie z § 4 art. 819 k.c., bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

W stanie prawnym obowiązującym w dacie wystąpienia szkody, termin przedawnienia roszczeń wynikających z czynów niedozwolonych, uregulowany był w art. 442 k.c.

Przepis ten stanowił, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawniało się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (§ 1). Jeżeli zaś szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulegało przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (§ 2).

W rozpoznawanej sprawie w grę wchodził zatem art. 442 § 2 k.c., skoro szkoda wynikała z przestępstwa, za które sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem karnym. Należało jednak stwierdzić, że zgłoszenie szkody ubezpieczycielowi przerwało bieg przedawnienia, który rozpoczął się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia. Strona pozwana przyznała, że wysokość zadośćuczynienia należnego powodowi określiła w piśmie z dnia 8 lutego 2002r. Zatem, od tego momentu zaczął biec na nowo 10-letni termin przedawnienia.

Ponadto, należało mieć na względzie to, że na podstawie ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, z dniem 10 sierpnia 2007 r. uchylony został art. 442 k.c., a wprowadzono nowy przepis art. 442¹ k.c., regulujący termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody spowodowanej czynem niedozwolonym. Zgodnie z art. 2 powyższej ustawy, do roszczeń, o których mowa w art. 1 tej ustawy, powstałych przed dniem jej wejścia w życie, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego.

Skoro zatem w momencie wejścia w życie nowego przepisu, roszczenie powoda nie było przedawnione, należy stosować w sprawie aktualny stan prawny.

Zgodnie z art. 442¹ § 2 k.c., jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Sąd stwierdził zatem, że pomijając kwestię ponownego przerwania biegu przedawnienia na skutek złożenia przez powoda wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, ze względu na to, co zostało podanej wyżej, w chwili wniesienia pozwu, roszczenia powoda nie były przedawnione.

W całości zasadne było natomiast żądanie ustalenia na przyszłość odpowiedzialności strony pozwanej wobec powoda za skutki wypadku z dnia 6 lipca 1998 r. mogące powstać w przyszłości.

Sąd zważył, że w orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się, że w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia zasądzenie określonego świadczenia nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia. Przy uszkodzeniu ciała lub doznaniu rozstroju zdrowia poszkodowany może określić podstawę roszczeń jedynie w zakresie tych skutków, które już wystąpiły, natomiast nie może określić dalszych skutków jeszcze nie ujawnionych, których jednak wystąpienie jest prawdopodobne. Często bowiem nie da się przewidzieć wszystkich następstw rozstroju zdrowia, a nie można wyłączyć wystąpienia w przyszłości dalszych następstw dla zdrowia osoby poszkodowanej, obok tych, które się już ujawniły, a które także mogą uzasadniać odpowiedzialność podmiotu zobowiązanego do naprawienia wyrządzonej szkody na osobie, tak o charakterze majątkowym, jak i niemajątkowym (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 17.04.1970 r., III PZP 34/69, OSNC 1970/12/217). Powyższy pogląd, zdaniem Sądu jest aktualny także w stanie prawnym wprowadzonym przez art. 442¹ k.c. (uchw. SN z 24 lutego 2009r., III CZP 2/09, OSNC 2009/12/168).

Z przeprowadzonych w sprawie dowodów z opinii biegłych wynika, że stan zdrowia powoda nie rokuje istotnej poprawy. Nie można zatem całkowicie wykluczyć, na co zwracali uwagę również biegli, że w przyszłości, ujawnią się dalsze skutki wypadku, mogące być źródłem szkody na osobie powoda. W szczególności Sąd miał na uwadze, że wstrząśnienie mózgu jakiego doznał powód co prawna z dużym prawdopodobieństwem nie spowoduje w przyszłości rozwoju innych chorób, w tym ujawnienia się padaczki pourazowej, choć możliwości takiej nie można całkowicie wykluczyć.

Z powyższych względów, w punkcie I sentencji wyroku Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 43 216 zł, na którą złożyło się 31 000 zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz 12 216 zł skapitalizowanej renty uzupełniającej, z ustawowymi odsetkami od dnia 6 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty.

Rozstrzygnięcie co do odsetek zapadło przy tym w oparciu o art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. W niniejszej sprawie termin wymagalności świadczenia wynika z art. 817 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli nie umówiono się inaczej, zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powód sprecyzował swoje roszczenia co do ich rodzaju, podstawy faktycznej i wysokości, wnosząc do Sądu Rejonowego dla Wrocławia Krzyków o zawiązanie pozwanej do próby ugodowej. Moment ten stanowi punkt wyjścia przy ustaleniu terminu spełnienia świadczenia zgodnie z art. 817 § 1 k.c., po upływie którego pozwany popadł w stan opóźnienia, uzasadniający roszczenie o zapłatę odsetek. Mając na względzie to, że powód domagał się w sprawie zasądzenia odsetek dopiero od dnia wniesienia pozwu, żądanie w tym zakresie było uzasadnione.

W punkcie II sentencji wyroku, na podstawie podanych wyżej przepisów, Sąd zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 382 zł tytułem renty, płatną miesięcznie z góry do dnia 10 – go każdego miesiąca, poczynając od 01 grudnia 2011 r.

W punkcie III sentencji wyroku, zgodnie z tym co zostało powiedziane wyżej, Sąd uwzględnił w całości żądanie powoda ustalenia odpowiedzialności pozwanego wobec niego, za przyszłe skutki, jakie mogą ujawnić się w przyszłości.

Ze względu na powyższe rozstrzygnięcia, dalej idące powództwo, a więc co do żądania zadośćuczynienia, skapitalizowanej renty i renty na przyszłość, ponad to, o czym orzeczono w punktach I – II sentencji wyroku, należało oddalić, o czym Sąd orzekł ponad to, w punkcie IV sentencji wyroku.

W punkcie V sentencji wyroku Sąd orzekł o kosztach postępowania na podstawie art. 100 zd. pierwsze k.p.c. Powód wygrał sprawę w 55 %, a obie strony poniosły w niniejszym postępowaniu jedynie koszty związane z wynagrodzeniem pełnomocników. W tej sytuacji, koszty procesu między stronami należało wzajemnie znieść.

W punkcie VI sentencji wyroku, stosownie do wyniku sprawy, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art 100 zd. pierwsze k.p.c., Sąd nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3 510 zł tytułem zwrotu części kosztów sądowych, od uiszczenia których powód był zwolniony postanowieniem z dnia 16 grudnia 2011 r.

Zarządzenie

1. odnotować;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron;